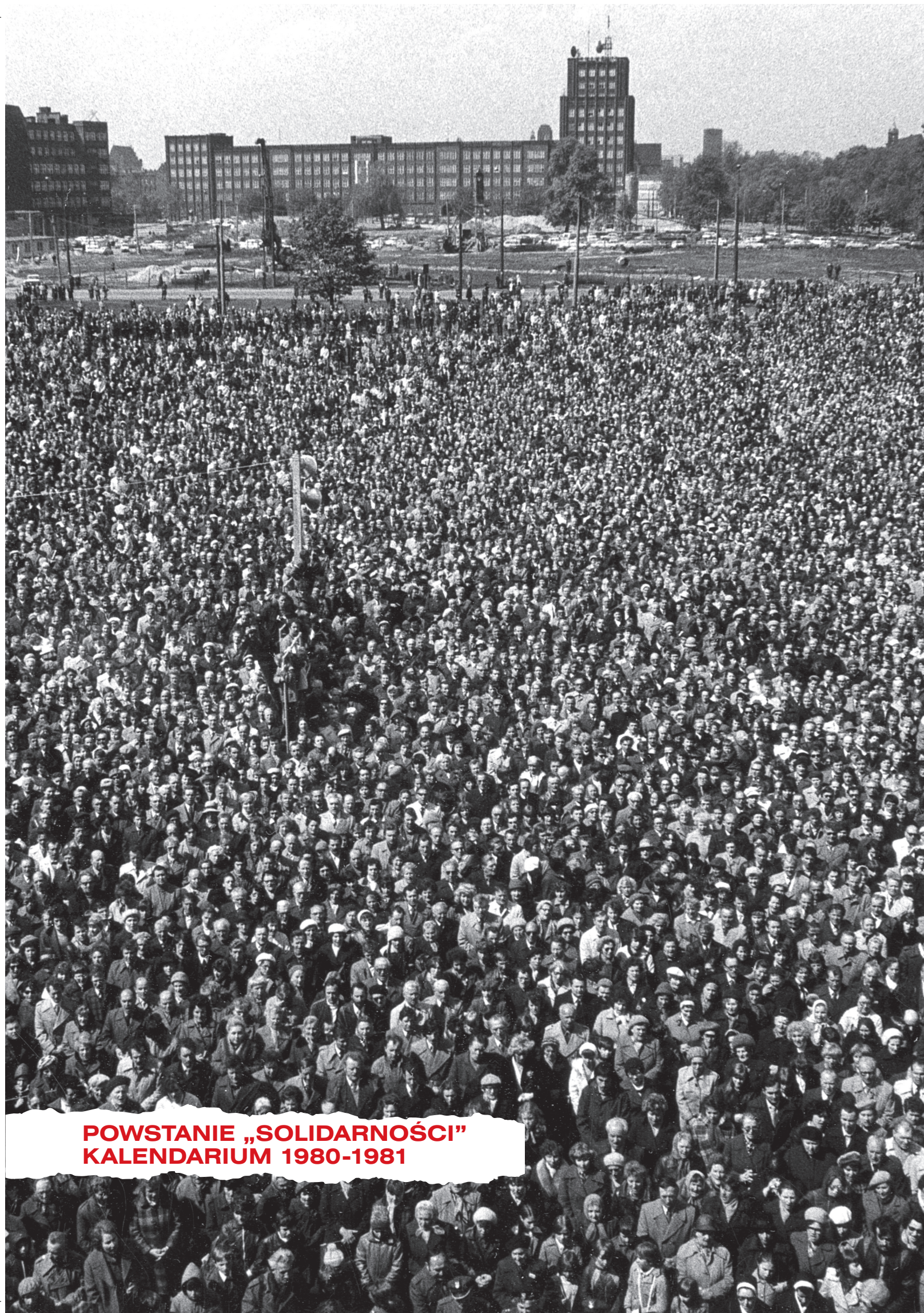




**POWSTANIE „SOLIDARNOŚCI”
KALENDARIUM 1980-1981**

Powstanie „Solidarności”

Kalendarium 1980-1981

1980

LUTY

11-15 lutego 1980 roku obradował VIII Zjazd PZPR. Gdy ze składu KC zniknęło nazwisko premiera Piotra Jaroszewicza, było wiadomo, że szykują się zmiany. Ci, co umieli czytać między wierszami (a umieli wtedy niemal wszyscy), odczytywali to jako zapowiedź tak zwanego dokręcenia śruby, bo podobne zmiany dokonywane zaciszu gabinetów, a nie w atmosferze rewolucyjnej euforii, nigdy nie miały na celu liberalizacji systemu.

18 lutego przypuszczenia stają się rzeczywistością – premierem zostaje Edward Babiuch. Jest źle, będzie gorzej.

MARZEC

23 marca odbyły się wybory do Sejmu.

Komitet Obrony Robotników zainaugurował tradycję niezależnego liczenia frekwencji. Wyszło, że do urn poszło około 75 procent uprawnionych, natomiast propaganda nieodmiennie była przywiązana do 99-procentowych wskaźników uczestnictwa.

CZERWIEC

30 czerwca ogłoszono podwyżkę cen mięsa i wędlin, tym razem tych komercyjnych. Jednak impulsem, który sprawił, że polityczne lato 1980 roku okazało się w Polsce bardzo gorące, były podwyżki cen przetworów mięsnych w bufetach i stołówkach pracowników.

LIPIEC

3 lipca zastrajkował Ursus. Utworzona Komisja Robotnicza zażądała zwiększonego dodatku szkodliwego i wprowadzenia stałego dodatku drożyznianego.

8 lipca staje WSK Świdnik.

15-19 lipca nie pracują załogi 177 przedsiębiorstw w Lublinie, zatrudniających 80 tysięcy osób. Żądano wycofania cen komercyjnych, poprawy zaopatrzenia i wolnych sobót.

Do końca lipca strajki wybuchały w wielu miejscach kraju (w tym we wrocławskim Archimedesie), a przedstawiciele władzy jeździli do zakładów pracy z walizkami pieniędzy i starali się łagodzić napięcia, obiecując głównie podwyżki płac. W języku oficjalnej propagandy nie ma słowa „strajk”, a jedynie „przerwy w pracy”.

SIERPIEŃ

14 sierpnia początek strajku w Stoczni Gdańskiej, głównie w intencji przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy, ale także z żądaniem podwyżki płac, wzniesienia Pomnika Ofiar Grudnia 1970, wprowadzenia dodatku drożyznianego i zrównania dodatków rodzinnych z tymi, jakie ma milicja i SB.

■ Anna Walentynowicz i Lech Wałęsa podczas strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, sierpień 1980



archiwum Komisji Zakładowej

15 sierpnia przerywają pracę kolejne zakłady Trójmiasta.

16 sierpnia dyrekcja stoczni podpisuje ze strajkującymi porozumienie, w którym zgadza się na podwyżki, przywrócenie Walentynowicz i Wałęsy do pracy, a nawet na powstanie w zakładzie wolnych związków zawodowych. Delegaci 21 przedsiębiorstw, z którymi władze nawet nie podjęły rozmów, domagają się kontynuowania protestu, więc Lech Wałęsa ogłasza strajk solidarnościowy. W nocy powstaje Międzyzakładowy Komitet Strajkowy.

17 sierpnia do stoczni wracają pracownicy, którzy opuścili ją po podpisaniu porozumienia. Jeszcze tej samej nocy na podstawie postulatów zgłaszanych przez strajkujące załogi Wybrzeża powstaje lista ze słynnymi już 21 postulatami.

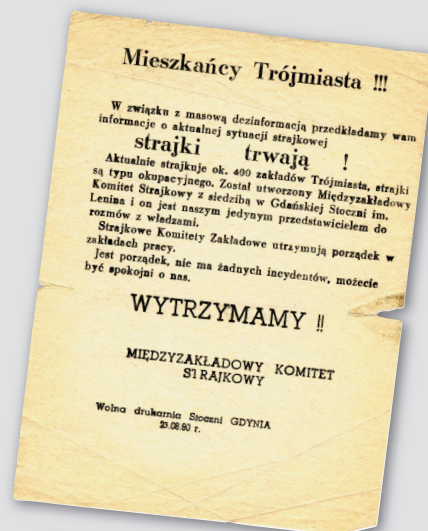
18 sierpnia strajkują stocznie szczecińskie, na czele tamtejszego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego staje Marian Jurczyk.

19 sierpnia delegacja Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego składa w gdańskim Urzędzie Wojewódzkim list do premiera zawierający 21 postulatów oraz wezwanie do podjęcia rozmów. Po raz pierwszy prasa radziecka zamieszcza niewielkie informacje o strajkach w Polsce.

20 sierpnia 64 intelektualistów wzywa rząd do uznania Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i podjęcia rozmów ze strajkującymi. Tego dnia w Szczecinie rozpoczynają się negocjacje – stro-

nę rządową reprezentuje Kazimierz Barcikowski, który odrzuca postulaty polityczne, akcentując przy okazji, że strajkiem w Gdańsku kierują awanturnicy polityczni.

W Gdańsku od rozmów z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym odsunięto Tadeusza Pykę, a na jego miejsce delegowano Mieczysława Jagielskiego. Tego dnia rozpoczęła strajk wrocławska Fadzroma.



STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY

ŻĄDANIA STRAJKUJĄCYCH ZAŁÓG

zakładów pracy i przedsiębiorstw reprezentowanych przez
Międzyzakładowy Komitet Strajkowy

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy reprezentuje również załogi zakładów pracy i instytucji, których funkcjonowanie jest niezbędne społecznie. Komitet ów ma na celu doprowadzić do rozmów, które spełnią oczekiwania strajkujących załóg.

Jednym z pierwszych warunków rozpoczęcia rozmów jest odblokowanie wszystkich telefonów.

Żądania strajkujących załóg reprezentowanych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy są następujące:

1. Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych, wynikająca z ratyfikowanej przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej wolności związkowych.
 2. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i osobom wspomagającym.
 3. Przestrzegać zagwarantowaną w Konstytucji PRL wolność słowa, druku i publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.
 4. a) Przywrócić do poprzednich praw:
 - ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976 r.
 - studentów wydalonych z uczelni za przekonania.b) Uwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zadrożyńskiego, Jana Kozłowskiego i Marka Kozłowskiego).
 - c) Znieść represje za przekonania.
- Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu się Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz opublikować jego żądania.
6. Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzanie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:
 - a) poławianie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej
 - b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reform.
7. Wyplacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku jak za urlop wypoczynkowy z funduszu CRZZ.
8. Podnieść wynagrodzenie zasadnicze każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.
9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
10. Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe a eksportować tylko i wyłącznie nadwyżki
11. Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym.
12. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji a nie przynależności partyjnej oraz znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego poprzez:
 - zrównanie zasiłków rodzinnych
 - zlikwidowanie specjalnych sprzedaży, itp.
13. Wprowadzić na mięso i przetwory kartki - bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku).
14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 50 lat a dla mężczyzn do lat 55 lub przepracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek.
15. Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.
16. Poprawić warunki pracy Służby Zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym
17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka.
19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.
20. Podnieść diety z 40 zł do 100 zł i dodatek za rozłąkę.
21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie 4-brygadowym brak wolnych sobót zrekomensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

TELEGRAM Z GDANSKA DO KATOWIC DO OPOLA I DO WROCLAWIA

Sekcja Propagandy została upoważniona przez MKS MKS w Gdańsku
do powielania i kolportowania we wszystkich zakładach pracy i we
wszystkich środowiskach CAŁEGO GŁASKA GÓRNEGO I DOLNEGO
następującego tekstu "ulotki - odezwy":

Hej Ślązacy, hej Ślązacy
Wyście chamy nie Polacy

Mielicie chamy "ZŁOTY RÓG"

Został się wam jeno sznur zdrajcy judasza
który sprzedaje resztę wolności i HONOR DROGIEJ OJCZYZNY
za 2000 zł !!!

"Jeżeli nie chcecie być chamami? e przystępujcie NATYCHMIAST DO
GENERALNEGO STRAJKU

Jeżeli nie chcecie być zdrajcami wolności i honoru Ojczyzny,
POPIERAJCIE MKS W GDANSKU
PRZYSYLAJCIE ŁĄCZNIKA !!!

Jeżeli czujecie się obrażeni epitetem "cham",
- przypomnijcie to, co mówił JAN PAWEŁ II na Inauguracji
w Warszawie 2 czerwca 1981 r. w St. Wyspiańskiego

Oto cytaty z wesela St. Wyspiańskiego: "miałem chanie złoty róg
został ci się jeno sznur"!!!

Jeżeli macie odrobinę odwagi, którą osiadały dzieci z Szarych Szeregów,
wszelkimi sposobami powielajcie i kolportujcie we wszystkich
środowiskach oraz za pośrednictwem życzliwych kierowców i kolejarzy
posyłajcie tekst telegramu do Poznania z wstępem

Poznaniacy Kujawiacy
Wyście "chamy" nie Polacy...

Do Warszawy

również ten sam telegram z wstępem: Warszawiacy, Kujawiacy
wyście "chamy"
a nie Polacy!!!!

Do Krakowa i Rzeszowa

także identyczny tekst telegramu z okupowanego
bezprawną blokadą telefoniczną Gdańska

podając na wstępie motto nawiązujące do bolesnej wizji niedołążonego
powstania "chamów" krakowskich w Weselu Wyspiańskiego,
którzy zmarnowali jedyną okazję zdobycia WOLNOŚCI

Oto motto adresowane do "chamów" z Nowej Huty

Krakowiacy, Rzeszowiacy, wyście "chamy" nie Polacy !!!!

/ Takie Motto wypisują stocznicy na wagonach do Nowej Huty..
lecz "bydło" partyjne i robocze "woły" partii nie rozumieją
tych dramatycznych słów, zaprzepaszczając ważną godzinę wyzwolenia
Ojczyznę z przemocy i tyranii parobków niewolniczo służącym



■ Strajk we wrocławskiej zajezdni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przy ul. Słowiańskiej, sierpień 1980

22 sierpnia do Stoczni Gdańskiej przybywają Bronisław Geremek i Tadeusz Mazowiecki, którzy przedstawiają robotnikom tekst apelu 64 intelektualistów.

23 sierpnia Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Gdańsku zaczyna posługiwać się znakiem graficznym „Solidarność”, pisanym krojem zwanym później solidarycą.

SOLIDARNOŚĆ

24 sierpnia w Częstochowie obraduje Rada Główna Episkopatu Polski, która potwierdza prawo pracowników do swobodnego zakładania związków. W pół roku po nominacji Edward Babiuch składa dymisję z funkcji premiera, obowiązki te przejmuje Józef Pińkowski.

26 sierpnia 1980 roku we Wrocławiu strajkuje Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Powołano komitet strajkowy z Jerzym Piórkowskim na czele. Organizatorami strajku byli m.in. Norbert Leksicki, Stanisław Pasik, Czesław Stawicki i Tomasz Surowiec. Do strajku przystępują także załogi: Budowy Elektrociepłowni Czechnica i Budowy Elektrociepłowni II, Hutmenu, Elwro, FAT-u, PKS-u (komitetem strajkowym kierował Bogusław Ziobrowski), Przedsiębiorstwa Budownictwa Inżynierii Miejskiej, Przedsiębiorstwa Transportu Komunalnego, Stoczni Remontowej i Wrocławskiej

Stoczni Rzeczej (na czele dwunastoosobowego komitetu strajkowego stanął Walerian Szczypiński). Na terenie VII Zajezdni MPK przy ulicy Grabiszyńskiej powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, w skład którego weszli m.in. Andrzej Błaszczuk, Hubert Hanusiak, Zbigniew Kopystyński, Edward Majko, Andrzej Pawlik, Zbigniew Przydział, Adam Skowroński, Czesław Stawicki, Andrzej Talar, Krzysztof Turkowski i Bogusław Ziobrowski. Wyłonili oni Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, którego przewodniczącym został Jerzy Piórkowski. Wydali odezwę „Do Mieszkańców Wrocławia”. Tego dnia strajki miały również miejsce m.in. w Archimedesie, Fądomie, Hydralu, Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego, Pafawagu, Przedsiębiorstwie Budownictwa Uprzemysłowionego, Wojaskowych Zakładach Motoryzacyjnych i ZNTK (organizował go m.in. Stanisław Grześków).

27 sierpnia również na Politechnice Wrocławskiej zaczął się ferment. Pracownicy różnych jednostek organizacyjnych inicjowali nieformalne zebrania, na których przekazywali sobie najświeższe informacje z ogólnokrajowego i dolnośląskiego frontu strajkowego, szczególną uwagę zwracając na wieści nadchodzące z Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego.

27/28 sierpnia zaczyna się strajk w kopalni Manifest Lipcowy, do którego z dnia na dzień przyłącza się coraz więcej zakładów Śląska.

■ Strajk we wrocławskiej zajezdni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przy ul. Legnickiej, 26.08.1980





28 sierpnia na Politechnice Wrocławskiej kilku prezesów rad oddziałowych Związku Nauczycielstwa Polskiego zwróciło się na piśmie do Rady Zakładowej z żądaniem jak najszybszego zwołania plenarnego posiedzenia rady, by zająć na nim stanowisko wobec narastających lawinowo wydarzeń w kraju. Prezydium Rady zachowało – nie bacząc na rewolucyjne tempo przemian – typowy dla siebie stoicki spokój, wyznaczając datę plenum na 2 września.

29 sierpnia sygnatariusze pisma nie zgodzili się na ten termin i wystąpili – z pominięciem drogi służbowej, ignorując Radę Zakładową – z poparciem dla Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Rada Zakładowa, chyba w przeczuciu zanikającego poparcia dla niej ze strony przedstawicieli oddziałowych, także wsparła działania Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, potwierdzając to nawet na piśmie.

30 sierpnia pismo to delegacja ZNP zawiozła na ul. Grabiszyńską wraz ze zbiorową deklaracją przystąpienia do Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego.

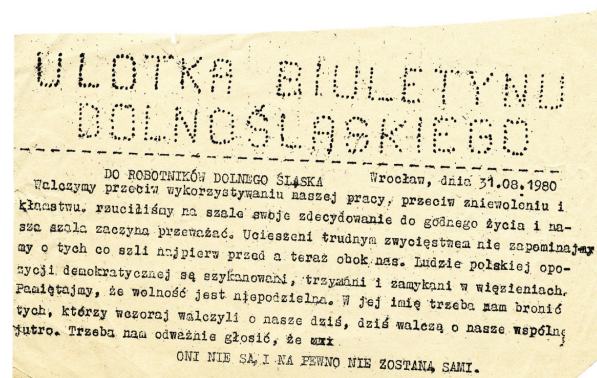
W Szczecinie podpisy pod porozumieniem składają Kazimierz Barcikowski i Marian Jurczyk.

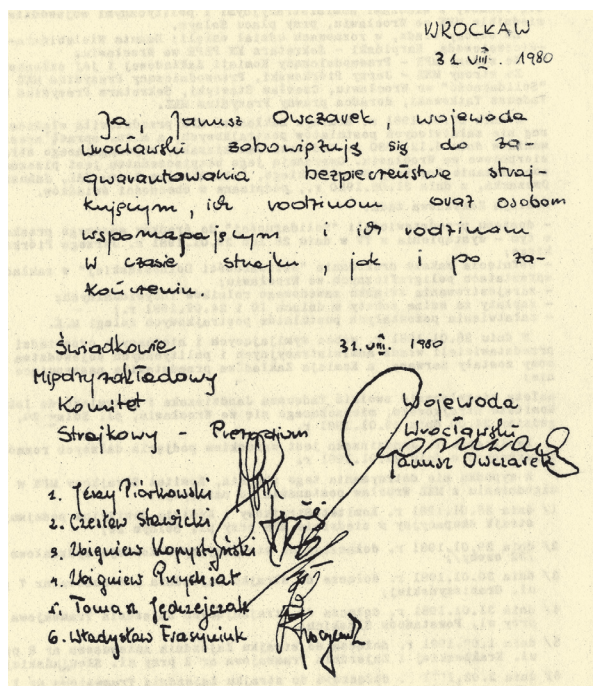
■ Podpisanie Porozumień Gdańskich pomiędzy Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym a Komisją Rządową, Gdańsk, 31.08.1980

W części politycznej zapisy są niekorzystne, nieprecyzyjne, niepełne lub zdawkowe.

Mieczysław Jagielski przyjeżdża z Gdańska na V Plenum KC i przekonuje towarzyszy, że trzeba wydać zgodę na utworzenie związków zawodowych niezależnych od CRZZ.

31 sierpnia Lech Wałęsa i Mieczysław Jagielski podpisują Porozumienie Gdańskie. Godzinę później w małej sali BHP odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Założycielskiego Niezależnego Związku Zawodowego.





WRZESIEŃ

1 września o godz. 16 w Gdańsku rozpoczyna się spotkanie Prezydium MKZ i ekspertów z delegatami załóg. Dominuje sprawa organizacji nowego związku w zakładach pracy.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy we Wrocławiu podjął decyzję o zakończeniu strajku na Dolnym Śląsku i przekształcił się w Komitet Założycielski Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych.

2 września w Gdańsku powstaje 22-osobowy Tymczasowy Komitet Założycielski Niezależnego Zrzeszenia Studentów, któremu przewodzi student Uniwersytetu Gdańskiego Jacek Jancelewicz.

Z okazji dziesięciolecia „Solidarności” w osobistej refleksji nawiązującej do gorących dni lata 1980 Ryszard Śnieżyk, późniejszy wiceprzewodniczący Komitetu Założycielskiego, wspomina atmosferę zebrania, odbytego 2 września w I-13, jednego z wielu organizowanych wtedy na uczelni. Zaproszeni na nie przedstawiciele ZNP przekonywali, że na Politechnice wcale nie jest potrzebny drugi związek, gdyż istniejący (czyli ZNP) jest bardzo dobry, a jego postulaty zawarte w uchwałach wiosennej konferencji wykraczały daleko poza słynne już 21 postulatów z Gdańska. Ku rozczarowaniu gości z ZNP zebrani nie dali się przekonać tym argumentom. Niestety, w rękach kadłubowego już później ZNP pozostały jednak instrumenty organizacyjne: aparat administracyjny, fundusze związkowe i działalność socjalna.

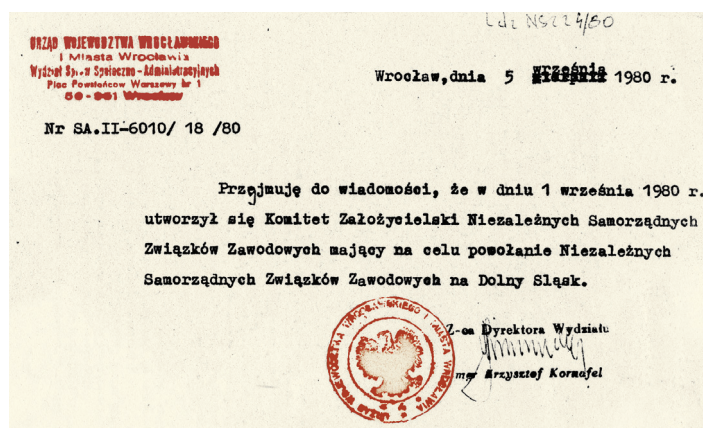
3 września w Jastrzębiu wicepremier Aleksander Kopec i 14-osobowe Prezydium Komitetu Strajkowego podpisują porozumienie, które akceptuje to, co zdołano wywalczyć w Szczecinie i Gdańsku, a ponadto uwzględnia postulaty górniczo-hutnicze. Tymczasem we Wrocławiu Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przekształca się w Międzyzakładowy Komitet Założycielski, z siedzibą na pl. Czerwonym, a w zakładach pracy, w tym i na Politechnice Wrocławskiej (I-13, I-4), komitety strajkowe zmieniają nazwę na „założycielskie”. Zespół do spraw kontaktów z Komitetem Założycielskim wydaje swój pierwszy komunikat, z Gdańska nadchodzi projekt statutu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

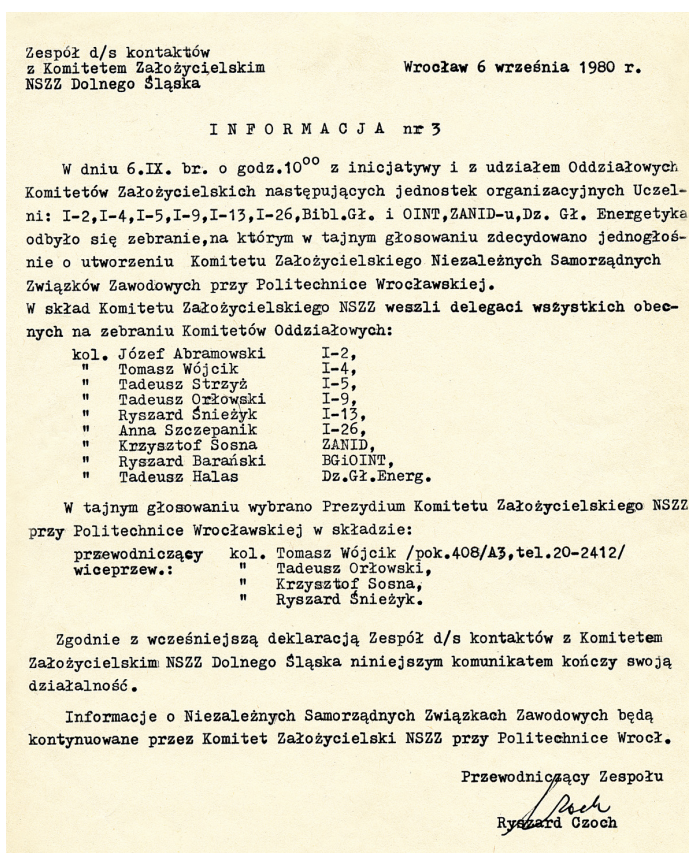
4 września na Politechnice Wrocławskiej odbywają się zebrania w kolejnych jednostkach, a Komitet Uczelniany PZPR pozostawia swym członkom swobodę wyboru związku. Dzień później, w trakcie kolejnych zebrania założycielskich, rozchodzi się niepotwierdzona wiadomość o wystąpieniu ZG ZNP z CRZZ.

5 września KC PZPR przyjmuje rezygnację Edwarda Gierka (oczywiście, ze względu na zły stan jego zdrowia) z funkcji I sekretarza partii i powierza jej pełnienie Stanisławowi Kani.

6 września podczas zebrania Oddziałowych Komitetów Założycielskich z I-2, I-4, I-5, I-9, I-13, I-26, Zakładu Aparatury Naukowej i Dydaktycznej, Biblioteki Głównej i Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej oraz Działu Głównego Energetyka jego uczestnicy powołali Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego na Politechnice Wrocławskiej, powierzając funkcję przewodniczącego Tomaszowi Wójcikowi. Wiceprzewodniczącymi zostali: Tadeusz Orłowski, Krzysztof Sosna i Ryszard Śnieżyk.

W tajnym głosowaniu zdecydowano, że do Komitetu Założycielskiego weszli: Józef Adamowski (Instytut Budownictwa I-2), Tomasz Wójcik (Insty-





tut Chemii Organicznej i Fizycznej I-4), Tadeusz Strzyż (Instytut Chemii Nieorganicznej i Metalurgii Pierwiastków Rzadkich I-5), Tadeusz Orłowski (Instytut Fizyki I-9), Ryszard Śnieżyk (Instytut Inżynierii Chemicznej i Urządzeń Ciepłych I-13), Anna Szczepanik (Instytut Technologii Nieorganicznej i Nawozów Mineralnych I-26), Krzysztof Sosna (Zakład Aparatury Naukowej i Dydaktycznej), Ryszard Barański (Biblioteka Główna i OINT), Tadeusz Habas (Dział Głównego Energetyka). Jednocześnie nastąpiło rozwiązanie zespołu do spraw kontaktów, który wydał ostatni komunikat.

10 września w Warszawie obraduje zjazd organizacyjny Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Nauki, Techniki i Oświaty. Środki masowego przekazu nie publikują żadnych wiadomości o tym wydarzeniu.

11-18 września na Politechnice Wrocławskiej odbyło się referendum, na którym zostało postawione pytanie: „Czy zamierzasz wstąpić (lub czy już wstąpiłeś) do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego zarejestrowanego w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim we Wrocławiu?”. Choć dla wielu pracowników wyższych uczelni, zwłaszcza naukowych, miesiąc ten tradycyjnie jest jeszcze okresem wakacyjnych wyjazdów, na Politechnice Wrocławskiej w głosowaniu wzięło udział 5398 osób (prawie 77 proc.)

z 46 jednostek organizacyjnych. „Tak” odpowiedziało 5233 uczestników (96,9 proc.), „nie” – 165 (3,1 proc.).

15 września powstała Komisja Porozumiewawcza Pracowników Nauki i Oświaty zrzeszonych w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym. W jej skład weszli przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Wrocławskiej, Akademii Medycznej, Akademii Rolniczej, Akademii Ekonomicznej, Akademii Wychowania Fizycznego, PAN i innych placówek naukowych oraz szkół Wrocławia i regionu. Zadaniem komisji jest kontynuacja niezależnego i samorządnego ruchu związkowego w środowisku naukowym i nauczycielskim.

We wrocławskim Komitecie Założycielskim zarejestrowało się ponad 620 zakładowych Komitetów Założycielskich Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego. Liczba osób należących do naszych związków przekroczyła 125.000 (na Dolnym Śląsku). Dla porównania: w województwie wrocławskim jest zatrudnionych w gospodarce społecznej 443 800 osób, w tym we Wrocławiu 293 100.

16 września na terenie Stoczni Gdańskiej odbywa się zebranie poświęcone sprawie budowy pomnika stoczniovców poległych w grudniu 1970 roku. Uczestniczą w nim przedstawiciele MKZ-etu z Lechem Wałęsą, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, artyści rzeźbiarze oraz stoczniovcy.

Rząd PRL-u i Episkopat Polski ogłaszają porozumienie w sprawie nadawania przez radio niedzielnej mszy świętej, co było jednym z postulatów robotników Wybrzeża. Pierwsza msza święta ma być transmitowana 21 września z kościoła św. Krzyża w Warszawie.

17 września do Gdańska zjechali się delegaci Międzyzakładowych Komitetów Założycielskich i Międzyzakładowych Komisji Robotniczych, których zadaniem było opracowanie statutu dla Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego, wzorcowego dla wszystkich MKZ-etów. Karol Modzelewski proponuje, by nową organizację nazywać: Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

W komunikacie ogłoszono skład Prezydium Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego z siedzibą we Wrocławiu:

Jerzy Piórkowski (MPK), Zbigniew Kopystyński (Elwro), Bogdan Ziobrowski (PKS), Czesław Stawicki (MPK), Tomasz Surowiec (MPK), Zbigniew